

WIADOMOŚCI

Gminy Krzymów

EGZEMPLARZ BEZPŁATNY
MAJ 2018 nr 5/2018 (75)

W numerze:

DEPAULA WYZWOLONA

Mieszkańcy Depauli mogą wreszcie odechnąć z ulgą. Właściciel wyrobiska, przy którym stały beczki z toksycznymi substancjami, wywiózł je do legalnego składowiska w województwie Kujawsko-Pomorskim.

str. 3

SESJA Z DEKLARACJAMI

Dwudziestego szóstego kwietnia radni spotkali się na czterdziestej pierwszej sesji. Uczestniczący w obradach radny powiatowy Tadeusz Jaroszewski, wyszedł z nietypową, lecz dobrze przyjętą przez radnych i wójta propozycją.

str. 4

MIJESCE DOBRYCH SPOTKAŃ

Formę kolorowego festynu z wieloma atrakcjami przybrało uroczyste otwarcie wyremontowanej starej remizy w Rożku. Od dwunastego maja jest ona świetlicą wiejską, miejscem, które stanie się kulturalnym i towarzyskim centrum miejscowości i jej okolic.

str. 5

PATRIOTYCZNIE, BEZ PATOSU

Stworzenie krótkiego komiksu na temat wydarzenia historycznego, przygotowanie inscenizacji historycznych oraz rozwiązywanie zadań z historii i języka polskiego, to elementy konkursu „Nasz język, nasza historia” zorganizowanego przez Niepubliczną Szkołę Podstawową w Głodnie.

str. 6

PISZĘ PO TO, BY DOROŚLI ZROZUMIELI, JAK MYŚLI DZIECKO

To był miły początek dnia. Dwudziestego szóstego kwietnia, kilka minut po ósmej rano, z uczniami klas I-III szkół podstawowych w Brzeźnie i Szczepidle spotkała się Małgorzata Strękowska-Zaremba – autorka książek dla dzieci oraz powieści, opowiadań, tekstów edukacyjnych, współautorka podręczników do nauczania zintegrowanego, książek edukacyjnych, laureatka wielu nagród i wyróżnień.

str. 7

POWINNA W NAS ROZKWIITAĆ RADOŚĆ

Tradycyjnie, w Brzeźnie obchodziliśmy kolejną rocznicę uchwalenia Konstytucji 3 maja. Program uroczystości składał się z trzech części: Mszy w kościele parafialnym, programu artystycznego i spotkania przy grocie z figurą Matki Bożej.

str. 8

WIELKI SZACUNEK DLA PATRONA

Uczniowie klas gimnazjalnych Szkoły Podstawowej im. Mikołaja Kopernika w Krzymowie po raz przedostatni obchodzili dzień patrona gimnazjum, świętego Jana Pawła II. W uroczystości uczestniczyła cała społeczność szkolna i goście.

str. 9

PAMIĘTAMY O ROCZNICY ODZYSKANIA PRZEZ POLSKĘ NIEPODLEGŁOŚCI

W Turach, przy mogile zabitych przez hitlerowców Polaków, zostały oficjalnie zainaugurowane gminne obchody stulecia odzyskania przez Polskę niepodległości. W wydarzeniu uczestniczyli również przedstawiciele gminy Kościelec.



Fot. P. Markowski (4x)



Uroczystość rozpoczęła się odśpiewaniem Mazurka Dąbrowskiego, następnie wszystkich zebranych powitał Dariusz Ostrowski, Wójt Gminy Kościelec, do której administracyjnie należą Tury. W dalszej części została przedstawiona historia podejmowania przez Polaków walk o niepodległość i historia mordu w Turach. Książd Wojciech Kaźmierczak, proboszcz parafii Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Maryi Panny w Krzymowie, odmówił modlitwę za zamordowanych Polaków w Turach i wszystkich, którzy oddali życie za wolną Polskę. Następnie delegacje władz samorzą-

dowych, szkół i organizacji z gmin Kościelec i Krzymów złożyły znicze na mogile. Na koniec miały miejsce wystąpienia okolicznościowe Tadeusza Jankowskiego – Wójta Gminy Krzymów, Danuty Mazur – Przewodniczącej Rady Gminy Krzymów i Jana Czaja. Wszyscy otrzymali białoczerwone chorągiewki. Po części oficjalnej uczestnicy uroczystości zostali zaproszeni na gorącą grochówkę przygotowaną przez Klub Seniora „Magnolia” z Krzymowa, natomiast uczniowie wzięli udział w konkursie historycznym.

Inicjatorem wydarzenia był Jan Czaja.

— Pomysł zrodził się w listopadzie ubiegłego roku, podczas przygotowań do obchodów Święta Niepodległości. Pierwotnie mieliśmy się tu spotkać w lutym, w rocznicę mordu w Turach, jednak w tym czasie panowały silne mrozy i z tego powodu musieliśmy imprezę przenieść na dwudziesty czwarty kwietnia — mówi Jan Czaja.

W szkołach gminy Krzymów, praktycznie od początku roku odbywają się uroczystości oraz imprezy dedykowane tegorocznemu jubileuszowi niepodległościowemu. Kulminacją tych wydarzeń będzie jedenasty listopada. | mar.

DO SERCA PRZYTUL PSA

Ciepłe miesiące to problem z kleszczami. Te pajęczaki tak samo lubią się wkręcić w skórę człowieka, jak i naszego psa. Co robić? – Najlepiej zapobiegać — mówi Tomasz Opszański, współwłaściciel Przytuliska i Hotelu dla Zwierząt w Brzeźnie.

Zanim zajmimy się kleszczami, krótka informacja na temat ruchu adopcyjnego w przytulisku. W maju nowe domy znalazły dwa pieski, a jeden został odłowiony w okolicach baru Pod Sosnami.

W maju na dobre zaczął się też „sezon na kleszcza”.

— Po spacerze z psem, bardzo dobrze jest go obejrzeć, czy intruz nie wkręcił się w okolicach pyszczki, nosa, uszu i podbrzusza lub przy łapkach, czyli w miejscach gdzie sierści jest niewiele lub nie ma jej w ogóle. Jeśli się okaże, że psu

wkręcił się kleszcz, to jeśli ktoś potrafi, może go złapać za odwłok i ruchem okrężnym w lewą stronę wyciągnąć ze skóry. Jeżeli nie potrafimy tego zrobić, musimy pójść do weterynarza. Jednak najlepiej jest zapobiegać. Sposobów profilaktycznych jest wiele. Można na przykład założyć psu obrozę przeciw pchłom i kleszczom lub zastosować specjalny płyn, którym nakrapia się skórę na karku zwierzęcia i on przez jakiś czas chroni naszego psiaka — mówi Tomasz Opszański.

W prowadzonym przez Tomasza i Małgorzatę Opszańskich przytulisku, na adopcję cały

czas czekają pieski. Każdy, kto zdecyduje się wziąć psa do domu, otrzyma zdrowe i przygotowane pod względem psychicznym do życia w rodzinie zwierzę. Oznacza to, że pies nie boi się człowieka, pozwala wyprowadzić się na smyczy, nie zachowuje się agresywnie, czyli jest zsocjalizowany.

Ponadto psy są wysterylizowane i zaszczepione. Tomasz Opszański zapewnia, że z zainteresowanymi adopcją osobami spotka się o każdej odpowiadającej tym osobom porze. Tomasz Opszański ma również szeroką wiedzę i długo-

letnie doświadczenie w szkoleniu i wychowywaniu psów, z czego warto skorzystać.

O szczegóły zawsze można zapytać w Przytulisku dla Zwierząt, które razem z hotelem mieszczą się w Brzeźnie przy ulicy Siennej 13B. Zainteresowani adopcją lub usługami hotelowymi proszeni są o wcześniejszy kontakt telefoniczny. Dzwonić należy pod numer 509-516-517 lub 691-198-330.

Informacje można też znaleźć na Facebooku. Wystarczy wpisać: Przytulisko w Brzeźnie lub Tomasz Małgorzata. | mar.

Na adopcję czekają między innymi:

BISZKOPT



Jest bardzo łagodnym i przyjaznym psem. Nadaje się do dzieci

DRAGO



Około roczny pies w typie owczarka niemieckiego, odłowiony w okolicach baru Pod Sosnami. Nadaje się do ochrony posesji

FRODO



Mieszaniec średniej wielkości, przyjazny, ale energiczny. Dobry towarzysz dla osób lubiących aktywnie spędzać czas

KOKS



Psiak w typie cocker spaniela, łagodny, przyjemny, rodzinny

LUSIA



Jeszcze szczeniak, ale będzie to pies niewielkiego wzrostu. Jest łagodna, przesympatyczna, do kochania

MANIEK



Dość duży pies, żywiołowy, z charakterem, na pewno obroni domostwo

POLA



Wielorasowiec z dłuższą sierścią, przesympatyczna, miłusińska, podobna do yorka

WIADOMOŚCI
Gminy Krzymów

RAKLAMA
tel. 601 633 843

PARAFIĘ NAWIEDZI ARCHANIOŁ

Na początku czerwca parafię Matki Bożej Nieustającej Pomocy w Brzeźnie czeka niecodzienne wydarzenie – odwiedzi ją figura Świętego Michała Archanioła.

Miejscowi duszpasterze przygotowali bogaty program peregrynacji. Rozpocznie się ona w niedzielę, 3 czerwca – wtedy to podczas wszystkich Mszy świętych homilie będą głosili Księża Michalici, którzy koordynują przebieg uroczystości w poszczególnych parafiach diecezji wrocławskiej. Dzień później, w poniedziałek o 17:00, cudowna figura zostanie uroczystie powitana przy kapliczce znajdującej się na ulicy Głównej w Brzeźnie, skąd wierni przeniosą ją w procesji do kościoła. Tam odbędzie się Msza święta, po

niej natomiast Apel Jasnogórski, który odśpiewany zostanie przy grocie w parku w Brzeźnie.

Wtorek upłynie pod znakiem nabożeństw dla konkretnych grup. O godzinie 8:30 odmówiona zostanie Koronka do Świętego Michała Archanioła. Na Mszę świętą o godzinie 9:00 zaproszone są w szczególności osoby starsze, chore i samotne, które otrzymają specjalne błogosławieństwo. Natomiast o godz. 11:30 zostanie odprawiona Msza dla dzieci i młodzieży szkolnej. O godzinie 15:00 odmówiona zostanie Koronka do Miłosierdzia

Bożego, natomiast pożegnanie cudownej figury nastąpi po Mszy świętej o godzinie 16:00.

Ksiądz kan. Andrzej Walczak, proboszcz parafii Brzeźno pokłada w tej peregrynacji duże nadzieje, szczególnie na odnowę duchową rodzin.

— Do udziału w uroczystościach zaprosiliśmy wszystkich parafian, a także straż pożarną, harcerzy, policję. Chcemy bowiem, aby było to wielkie święto w parafii. Wiemy, że w tych trudnych czasach wiele rzeczy przysłania nam Pana Boga, dlatego chcemy modlić się o wstawiennictwo do

świętego Michała Archanioła, który jest pogromcą szatana, by wspomagał nas w naszym życiu religijnym, aby ono wzrastało — powiedział ks. Andrzej Walczak.

Figura św. Michała Archanioła z Góry Gargano we Włoszech rozpoczęła swoją wędrówkę po diecezji wrocławskiej w kwietniu tego roku. Brzeźno jest pierwszą parafią w dekanacie, do której zawita. Po uroczystościach, we wtorek 5 czerwca rozpocznie swoje nawiedzenie w parafii Rzgów. | KK

Ale!RADIO
www.aleradio24.pl



www.krzymow.pl



www.sompolno.pl

sompolno24.pl

www.sompolno24.pl



www.centrum-kultury-kielce.pl

tunein

nc+

aplikacja na smartfony

usługa Radio+ kanał 335

DEPAULA WYZWOLONA

Mieszkańcy Depauli mogą wreszcie odetchnąć z ulgą. Właściciel wyrobiska, przy którym stały beczki z toksycznymi substancjami, wywiózł je do legalnego składowiska w województwie Kujawsko-Pomorskim.

Fot. P. Markowski



Załadunek odbywał się pod nadzorem pracowników konińskiej delegatury Wojewódzkiego Inspektoratu Ochrony Środowiska w Poznaniu. Pierwszy transport toksycznych substancji został wywieziony z Depauli czwartego maja. Odpady trafiły do firmy z województwa Kujawsko-Pomorskiego.

— *My sprawdzamy dokumenty kierowcy, jedziemy za tym kierowcą do Rypina, gdzie ten ładunek zostawia. Mamy informację z Wojewódzkiego Inspektoratu Ochrony Środowiska, że firma z Rypina ma wszelkie po-*

zwolenia i koncesje na składowanie takich materiałów — mówi Marcin Jankowski, rzecznik konińskiej policji.

Siódmego maja z Depauli odjechał kolejny transport z odpadami, a dziewiątego maja następne. Z wyrobiska znikły też przyzmy z odpadami stałymi. Tadeusz Jankowski, Wójt Gminy Krzymów, ma nadzieję, że będzie to koniec trwającego od roku ekologicznego koszmaru.

Odpady zostały wywiezione na koszt właściciela posesji. | mar.

ZAMIAST PROMU BĘDZIE MOST

Rząd przygotował program budowy dwudziestu dwóch mostów na ośmiu rzekach, w dziewięciu województwach, zwłaszcza w miejscach, gdzie są długie odcinki rzek bez mostów — poinformował dwudziestego drugiego maja premier. Jeden z nich połączy gminy Krzymów i Kramsk.

— *My chcemy budować mosty również po to, żeby przede wszystkim łączyć Polskę (...), chcemy tworzyć szanse do rozwoju dla mniejszych ośrodków, dla ośrodków powiatowych — podkreślił premier. — A tutaj mosty są w szczególności potrzebne. Przez poprzednie dwadzieścia pięć lat mieliśmy do czynienia z rozwojem nie zrównoważonym, gdzie wielkie aglomeracje rozwijały się szybciej — dodał Mateusz Morawiecki.*

Informacją nie jest zaskoczony Tadeusz Jankowski, Wójt Gminy Krzymów.

— *Ta informacja krąży już od dość dawna, bo pan premier Mateusz Morawiecki już w swoim exposé zapowiadał, że między Koninem a Kołem ma być most. My już od dawna próbowaliśmy działać w tej sprawie. Przygotowania do budowy mostu zaczęły się kilka kadencji temu. Pamiętam, że jeszcze wiceprezydent Konina, Zbigniew Winczewski się w to włączył, starostwo również, mieliśmy już jakieś plany, więc gdyby teraz się udało, to byłoby to zwińczenie wieloletnich zabiegów — mówi Tadeusz Jankowski.*

Most stanie najprawdopodobniej w pobliżu przeprawy promowej Piersk-Biechowy. Jest to w ciągu drogi powiatowej. Jerzy Kwieciński, minister inwestycji i rozwoju podał, że koszt zaplanowanych mostów, w ramach pro-

gramu Mosty Plus, to 2,3 mld złotych. Koszt ich budowy ma w osiemdziesięciu procentach sfinansować państwo, pozostałe środki mają wyłożyć samorządy. Czy kasy samorządów to wytrzymają?

— *Byłoby to zadanie starostwa, ale myślę, że ja, jak i kolega z Kramska i pozostali koledzy też by się do tego dołożyli. Będziemy rozmawiać z władzami Konina, bo myślę, że dla miasta również jest to bardzo ważna inwestycja, bo odciąży miasto. I jak się stworzy taki front: starostwo powiatowe, miasto Konin, gminy Krzymów, Kramsk, a uważam, że do tego projektu powinno się też włączyć starostwa w Turku i Kole oraz sąsiednie gminy: Kościelec, Władysławów z jednej strony i Sompolno oraz Ślesin z drugiej. I kiedy zawarlibyśmy porozumienie, to myślę, że to dwadzieścia procent jest możliwe do zrealizowania przez samorządy — dodaje Tadeusz Jankowski.*

Jednak most to nie wszystko. Trzeba będzie też zbudować lub istotnie zmodernizować prowadzące do niego drogi. Tadeusz Jankowski jest przekonany, że dzięki temu wzrośnie wartość inwestycyjna przyległych do trasy gruntów.

Program ma być zrealizowany do 2025 r., ale już w tym roku rząd chce zapewnić środki na projekty planowanych mostów. | mar.

CHABROWA JAK NOWA

Tadeusz Jaroszewski, radny powiatowy z gminy Krzymów, we współpracy z Urzędem Gminy w Krzymowie remontuje ulicę Chabrową w Paprotni. Jest to realizacja obietnicy złożonej na ostatniej sesji Rady Gminy Krzymów.



Przypomnijmy: dwudziestego szóstego kwietnia, na czterdziestej pierwszej Sesji Rady Gminy Krzymów, Tadeusz Jaroszewski zaproponował, aby gmina dostarczyła destrukta, natomiast on, nieodpłatnie, własnym sprzętem go rozścieli i zmodernizuje istniejącą już podbudowę ulicy Chabrowej w Paprotni. Wójt Tadeusz Jankowski przystał na tę propozycję i obiecał dostarczenie potrzebnego materiału. Bardzo szybko okazało się, że obie strony wywiązały się z danego słowa. Już na początku maja, pracownicy urzędu gminy obcięli drzewa, które wchodziły w pas drogowy. Później na Chabrowej pojawił się Tadeusz Jaroszewski ze swoim sprzętem.

— *Wykorytowałem drogę, wyprostowałem i częściowo ją poszerzyłem. Następnie został wbudowany w drogę tłuczeń. Ja przygotowuję to do utwardzenia przez specjalną maszynę. Pan wójt mówi, że jak coś robić, to robić dobrze, dlatego gmina usunęła też pnie, które wchodziły w pas drogowy, tworząc zagrożenie dla ruchu — mówi Tadeusz Jaroszewski.*

Prace mogłyby się skończyć w maju. Trze-

ba jednak poczekać na destrukta, a procedura pozyskania go może potrwać miesiąc.

— *Pan wójt wystąpił do Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad z prośbą o cztery tysiące ton destruktu. Ja zwróciłem się do posła Leszka Galemby, który napisał pismo przewodnie do GDDKiA i sprawa została prawie załatwiona. Prawie, ponieważ na takie przekazanie musi wyrazić zgodę Prokuratury Generalnej. Teraz tylko czekamy na zgodę tej instytucji — tłumaczy Tadeusz Jaroszewski.*

Warto dodać, że do prac przyłączyli się też mieszkańcy Paprotni. Podczas korytowania drogi, Sławomir Miętkiewski i Bartosz Krych nieodpłatnie wywieźli ziemię, zagospodarowując ją na swoich nieruchomościach. Właściciele gruntów przyległych do drogi wyrazili zgodę, żeby drogę wyprostować. Negocjacje z nimi prowadzili Tadeusz Jaroszewski, Tadeusz Jankowski i radny Henryk Jackowski. Tymczasem Przemysław Cichy obiecał, że gdy będzie już decyzja w sprawie destruktu, dwa transporty przewiezie nieodpłatnie. Nie można zapomnieć o żwirowni „Janiak”, która znacznie obniżyła koszty kamienia wbudowanego w drogę i jego transportu. W sumie zostanie wyremontowane prawie tysiąc czterysta metrów drogi. Dodatkowo został poszerzony odcinek ulicy prowadzący wzdłuż boiska i powiększony parking przy szkole oraz usypany nowy wał przy boisku i obsiany trawą, przekazaną nieodpłatnie przez firmę Agronas z Koła.

— *To więcej niż deklarowałem na sesji — śmieje się Tadeusz Jaroszewski i dodaje, że to*



Fot. P. Markowski (2x)

nie jest jego ostatnie słowo, gdyż w porozumieniu z Tadeuszem Jankowskim i sponsorem, mieszkańcem Paprotni chcąc w podobny sposób zrealizować remont krótkiego odcinka drogi w innym miejscu tej miejscowości.

Przy samej ulicy Chabrowej nie ma zbyt wielu domów, jednak jest ona bardzo ważna, gdyż stanowi skrót do szkoły dla dzieci mieszkających w zachodniej części Paprotni. Dzięki niej, uczniowie nie muszą wędrować ulicami Kupiecką i Zieloną, na których jest duży ruch samochodowy, głównie ciężarówek jadących do i z firmy Kupiec.

Tadeusz Jaroszewski od wielu lat jest

znany ze swoich społeczniowskich działań. Między innymi na swojej posesji, w porozumieniu z urzędem gminy, wyprodukował dwadzieścia lat temu kostki chodnikowe, którymi został wyłożony trzykilometrowy odcinek w Krzymowie. Chodnik służy mieszkańcom do dziś.

— *To, co robię w Paprotni jest w pewnym sensie rekompensatą za niezrealizowany w tej kadencji remont drogi powiatowej Paprotnia-Krzymów. Inwestycja ta jest przełożona z powodu planowanej w tej części gminy budowy kanalizacji sanitarnej — dodaje Tadeusz Jaroszewski. | mar.*

SESJA Z DEKLARACJAMI

Dwudziestego szóstego kwietnia radni spotkali się na czterdziestej pierwszej sesji. Uczestniczący w obradach radny powiatowy Tadeusz Jaroszewski, wyszedł z nietypową, lecz dobrze przyjętą przez radnych i wójta propozycją.

W trakcie sesji radni między innymi przyjęli sprawozdanie z realizacji Gminnego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych oraz Narkomanii za 2017 rok. Gminna Komisja Rozwiązywania Problemów Alkoholowych oraz Narkomanii współpracowała w ubiegłym roku ze wszystkimi szkołami, współfinansując działania profilaktyczne. Ponadto komisja wsparła organizację Gminnego Dnia Dziecka w Krzymowie kwotą dwóch i pół tysiąca złotych a osiem tysięcy przekazała na organizację półkolonii przez Stowarzyszenie Rozwoju Edukacji w Brzeźnie.

— *Wcześniej przeznaczaliśmy pieniądze na kolonie dla kilkorga dzieci, jednak był problem z ich wytypowaniem. W związku z tym komisja doszła do wniosku, że lepiej będzie zorganizować półkolonie, gdyż wtedy nie będzie problemu z wyszukaniem uczest-*

ników — mówi Danuta Mazur, Przewodnicząca Rady Gminy Krzymów i jednocześnie członek Gminnej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych i Narkomanii w Krzymowie.

Komisja przekazała w ubiegłym roku dwa tysiące osiemset sześćdziesiąt siedem złotych Powiatowemu Ośrodkowi Interwencji Kryzysowej i Poradnictwa Rodzinnego w Ślesinie. Pieniądze, którymi dysponuje komisja, pochodzą w większości z koncesji udzielonych na sprzedaż alkoholu w gminie Krzymów.

A skoro mowa o pieniądzach, radni podczas sesji dokonali zmian budżetowych. Do gminnej kasy zostało wprowadzone dziesięć tysięcy złotych od gminy Kramsk na przeprawę promową w Ladorudzu, natomiast wśród wydatków radni przekazali kolejne pieniądze powiatowi konińskiemu na przebudowę fragmentu ulicy Krzymowskiej



Fot. P. Markowski

w Brzeźnie. W sumie, pomoc dla powiatu na ten cel wyniosła już sto siedemdziesiąt tysięcy. Zmiany budżetowe zgłosił też wójt Tadeusz Jankowski, chodziło o przekazanie stu dziesięciu tysięcy na akcyzę za paliwo dla rolników oraz przyjęcie i rozdysponowanie pieniędzy z Funduszu Ochrony Gruntów Rolnych. Było to sto osiemnaście i pół tysiąca złotych, które zostało podzielone na

dwie części i przeznaczone na modernizację dróg Rożek Krzymowski-Brzeźno i w Brzezińskich Holendrach.

Temat stanu dróg gminnych jest poruszany przez radnych na każdej sesji. Uczestniczący w obradach czterdziestej pierwszej sesji radny powiatowy Tadeusz Jaroszewski, wyszedł z nietypową, lecz dobrze przyjętą przez radnych i wójta propozycją.

— *Pan radny zaproponował, aby gmina dostarczyła destruk, natomiast on własnym sprzętem go rozścieli i zmodernizuje istniejącą już podbudowę ulicy Chabrowej w Paprotni na odcinku około jednego kilometra. Nasze potrzeby drogowe są duże, dlatego bardzo się cieszymy z tej inicjatywy Tadeusza Jaroszewskiego* — mówi Danuta Mazur.

Wójt Tadeusz Jankowski przystał na tę propozycję i obiecał dostarczenie potrzebnego materiału. | mar.

MASZ POMYSŁ NA BIZNES? ZAŁÓŻ FIRME

Są jeszcze wolne miejsca dla mieszkańców gminy Krzymów, którzy chcieliby wziąć udział w projekcie „Zakładam firmę – wsparcie osób chcących rozpocząć działalność gospodarczą na terenie Konińskiego Obszaru Strategicznej Interwencji. Drugie już spotkanie informacyjne odbyło się piętnastego maja w Gminnym Ośrodku Kultury w Brzeźnie.

Projekt jest realizowany przez Miasto Konin, będące partnerem wiodącym, wspólnie z gminami tworzącymi Koniński Obszar Strategicznej Interwencji, a więc Golina, Ślesin, Kramskiem, Krzymowem, Kazimierzem Biskupim, Rzgowem i Starym Miastem. Głównym celem projektu jest rozwój przedsiębiorczości i zmniejszenie bezrobocia poprzez samozatrudnienie sześćdziesięciu ośmiu osób bezrobotnych powyżej trzydziestego roku życia, w szczególnie trudnej sytuacji na rynku pracy z terenu KOSI. Realizacja projektu ma spowodować przyrost nowych firm i miejsc pracy na wspomnianym obszarze, nabycie lub uzupełnienie kompetencji pozwalających na prowadzenie działalności gospodarczej oraz przeciwdziałanie barierom w rozwoju mikroprzedsiębiorstw. Ma się to dokonać poprzez wsparcie finansowe i rozwojowe.

Dotychczas z gminy Krzymów do projektu

zgłosiło się osiem osób. Są jeszcze dwa wolne miejsca na liście podstawowej, ale w przypadku większego zainteresowania, można znaleźć się na liście rezerwowej, gdyż nie we wszystkich gminach zainteresowanie jest duże i po zamknięciu rekrutacji być może pojawi się możliwość dopisania osób z listy rezerwowej na wolne miejsca w innych gminach. Na razie największe zainteresowanie projektem jest w Koninie, Starym Mieście i Kramsku. Tam listy podstawowe zostały już wypełnione i powstały listy rezerwowe.

— *Projekt jest wciąż na etapie rekrutacji. Przyjeliśmy już pierwszą połowę zgłoszeń. Zgłoszeni uczestnicy są na etapie diagnozy predyspozycji prowadzonej przez doradcę zawodowego, a ich formularze ocenia komisja rekrutacyjna. Jednocześnie przyjmujemy zgłoszenia od drugiej połowy uczestników* — mówi Iwona Rogalińska z Wydziału Rozwoju Gospodarcze-

go Urzędu Miejskiego w Koninie.

Potencjalni beneficjenci projektu mają różne pomysły na biznes i trudno na razie wskazać rodzaj działalności gospodarczej, który by dominował. Są pomysły na założenie między innymi zakładów fryzjerskich, salonów kosmetycznych, firm świadczących usługi budowlane czy gabinetów pielęgnacji zwierząt.

Przypomnijmy. Projekt jest skierowany jest do osób bezrobotnych powyżej trzydziestego roku życia, należących do jednej z grup: długotrwale bezrobotnych - dłużej niż rok, osób w wieku pięćdziesięciu lat i powyżej, kobiet, osób niepełnosprawnych i o niskich kwalifikacjach (wykształcenie najwyżej średnie). W procesie rekrutacji zostanie wybranych osiemdziesiąt pięć osób, które zostaną przeszkolone i objęte doradztwem dotyczącym prowadzenia działalności gospodarczej.

Z przedstawionych biznesplanów przez

przyjętych do programu uczestników, zostanie wybranych sześćdziesiąt osiem najlepszych i to ich autorzy otrzymają wsparcie. Efektem ma być utworzenie sześćdziesięciu ośmiu nowych firm i miejsc pracy poprzez samozatrudnienie. Objęte wsparciem osoby otrzymają bezzwrotne dotacje na podjęcie działalności gospodarczej. Będzie to dwadzieścia pięć tysięcy złotych plus wypłata finansowego wsparcia pomostowego w wysokości dwóch tysięcy złotych na miesiąc przez rok od rozpoczęcia działalności. Trzydzieści cztery firmy powstałe w ramach projektu zostaną objęte indywidualnym doradztwem specjalistycznym w przypadku powstania problemów w ramach prowadzonej działalności.

Przyjmowanie formularzy rekrutacyjnych zakończy się najpóźniej trzydziestego pierwszego sierpnia. | mar.

SŁABO Z SIŁOWNIĄ

Urząd Marszałkowski Województwa Wielkopolskiego odrzucił wniosek stowarzyszenia Platan w Brzeźnie na budowę siłowni penerowej. Nabór wniosków zostanie powtórzony.

W wyniku przeprowadzonej przez urząd marszałkowski oceny merytorycznej, zostały wskazane uchybienia proceduralne, które skutkowałyby odmową przyznania pomocy. Dotyczą one procedur oceny wniosków, a nie ich samych.

Zarząd Stowarzyszenia Wielkopolska Wschodnia nie zgadzał się z opinią urzędu

marszałkowskiego i zlecił kancelarii prawnej analizę sytuacji. Ostatecznie, decyzją zarządu stowarzyszenia, w oparciu o opinię prawną, wnioski na projekty grantowe zostały wycofane z oceny i jednocześnie ogłoszono nowe nabory.

„Żałujemy, że nadużyliśmy Państwa zaufanie do procedur stowarzyszenia, jednak

obecne opóźnienie w realizacji operacji jest nieporównywalnie lepszym rozwiązaniem, niż konieczność zwrotu pomocy finansowej na późniejszym etapie” – czytamy w piśmie podpisanym przez Jarosława Felczyńskiego, Prezesa Zarządu Stowarzyszenia Wielkopolska Wschodnia.

Ponowny nabór wniosków o powierzenie

grantów z zakresie rozwoju ogólnodostępnej i niekomercyjnej infrastruktury turystycznej lub rekreacyjnej będzie trwał w biurze Stowarzyszenia Wielkopolska Wschodnia od dwunastego do dwudziestego dziewiątego czerwca. Na grantobiorców czeka dwieście dziewięćdziesiąt tysięcy złotych. | mar.

FOTOWOLTAIKA ZA RÓWNE TRAKTOWANIE PŁCI

Gmina Krzymów złożyła w Urzędzie Marszałkowskim w Poznaniu odwołania, dotyczące rozstrzygnięć konkursów fotowoltaicznego i na przedłużenie budowy kanalizacji sanitarnej w Paprotni.

W przypadku wniosku kanalizacyjnego, do dofinansowania zabrakło pół punktu. Gmina jednak chce udowodnić, że przyznanie jeszcze jednego punktu w tym wniosku jest możliwe. Jeśli chodzi o fotowoltaikę, to

potencjalny punkt odebrał nam niezaznaczony paragraf mówiący o równości... płci.

— *My na to nie zwracaliśmy uwagi, ale kancelaria prawna, z którą współpracujemy zauważyła, że jeśli robimy coś, co ma popra-*

wić warunki życia, to robi się to dla wszystkich, bez względu na to, czy jest to kobieta, mężczyzna czy dziecko. Stąd nasz wniosek spełnia kryterium równego traktowania płci. I w naszym odwołaniu znajduje się takie uza-

sadnienie — mówi Tadeusz Jankowski, Wójt Gminy Krzymów.

Kiedy odwołania zostaną rozpatrzone? Tadeusz Jankowski jest przekonany, że na pewno stanie się to przed końcem czerwca. | mar.

MIEJSCE DOBRYCH SPOTKAŃ

Formę kolorowego festynu z wieloma atrakcjami przybrało uroczyste otwarcie wyremontowanej starej remizy w Rożku. Od dwunastego maja jest ona świetlicą wiejską, miejscem, które stanie się kulturalnym i towarzyskim centrum miejscowości i jej okolic.

Uroczystość rozpoczęła się poświęceniem budynku i krzyża, który w nim zawisł. Dokonał tego ksiądz Wojciech Kaźmierczak, proboszcz parafii w Krzymowie.

— *Niech to będzie miejsce dobrych spotkań, miejsce, które będzie jednoczyło nas* — mówił ksiądz Wojciech Kaźmierczak.

Następnie została przecięta wstęga przez sołtys Rożka Agnieszkę Augustyniak, wójta Tadeusza Jankowskiego, radnego powiatowego Tadeusza Jaroszewskiego, radną gminy Emilię Rubczewską i przedstawiciela najmłodszych mieszkańców Rożaka – Patryka. Następnie zabrała głos Agnieszka Augustyniak, dziękując wszystkim, którzy przyczynili się do remontu i wyposażenia świetlicy oraz organizacji festynu. Warto dodać, że wyremontowanie świetlicy w Rożku nie jest pierwszym etapem rewitalizacji tego terenu.

— *Kilka lat temu w miejscu wysypiska śmieci, wspólnie z mieszkańcami sołectwa zrobiliśmy boisko, a przy nim leśny plac zabaw dla dzieci. Ale cały czas myśleliśmy o brzydkiej niegdyś, starej remizie i postanowiliśmy ją wyremontować. Zaczęliśmy od dwóch funduszy sołeckich, z których pieniądze przeznaczyliśmy*

na wymianę dachu. Koszt remontu reszty budynku był bardzo wysoki, nie mieliśmy tylu pieniędzy, na szczęście wsparła nas gmina, dzięki czemu udało się przeprowadzić remont i teraz

mamy piękną świetlicę. Obiekt został rozbudowany o magazyn, kotłownię, bo świetlica ma teraz centralne ogrzewanie, zostały zrobione toalety, gruntownie wyremontowana duża sala,

Fot. A. Świdarska (7x)



począwszy od podłogi, skończywszy na suficie — mówiła Agnieszka Augustyniak.

Teraz najważniejszym zadaniem dla sołectwa będzie zagospodarowanie terenu wokół budynku, przede wszystkim wyłożenie go kostką.

Świetlica ma być miejscem, które stanie się kulturalnym i towarzyskim centrum miejscowości i jej okolic. Będzie też siedzibą mającego powstać Koła Gospodyń Wiejskich w Rożku.

Podczas uroczystości zabierali głos zaproszeni goście. Tadeusz Jankowski, Wójt Gminy Krzymów, życząc samych dobrych wydarzeń w tym miejscu, wspominał o determinacji i zaangażowaniu społeczności Rożka, zmobilizowanej przez panią sołtys.

— *Przez wiele lat ten budynek stał i niszczał. Dopiero, gdy pojawiła się pani Agnieszka, coś wreszcie zaczęło się dziać. Chcę zapewnić, że dopóki będę miał cokolwiek do powiedzenia, będę wspierał wasze działania* — mówił Tadeusz Jankowski.

Tadeusz Jaroszewski, radny powiatowy, wyraził nadzieję, że świetlica będzie między innymi miejscem realizowania ciekawych projektów.

— *Niech będzie to miejsce, do którego zawsze będzie się wracać z radością. Wiem, że jest jeszcze wiele do zrobienia, dlatego, skoro już dostałem podziękowania za pomoc przy budowie boiska, chciałbym publicznie złożyć deklarację o pomocy przy porządkowaniu terenu wokół świetlicy* — mówił Tadeusz Jaroszewski.

Podziękowania za wsparcie prac w Rożku wyraziła również Emilia Rubczewska. Głos zabrał też Józef Goździkiewicz.

Remont był możliwy dzięki wsparciu finansowemu z funduszy europejskich.

— *W momencie, kiedy mieszkańcy Rożka wyłożyli pieniądze z funduszu sołeckiego na remont dachu budynku, który stał i niszczał, pojawiła się możliwość dofinansowania przez Lokalną Grupę Działania „Stowarzyszenie Wielkopolska Wschodnia”, z programu Leader Plus. Został więc napisany i złożony wniosek, który na szczęście dostał dofinansowanie. Kwota dofinansowania to osiemdziesiąt tysięcy złotych. Do tego radni gminy Krzymów zgodzili się przekazać z budżetu gminy sto tysięcy, dzięki czemu ta inwestycja została zrealizowana* — mówił Jacek Popielarz, Wiceprezes LGD „Stowarzyszenie Wielkopolska Wschodnia”.

Na gości festynu czekało wiele atrakcji: dmuchana zjeżdżalnia i loteria fantowa dla najmłodszych, występy dzieci z Niepublicznej Szkoły Podstawowej w Borowie oraz Gminnego Ośrodka Kultury w Brzeźnie. Został też rozegrany mecz w piłkę nożną, a całość zakończyła taneczna majówka. | mar.

Operacja pn. „Rozbudowa i przebudowa wraz ze zmianą konstrukcji dachu budynku świetlicy wiejskiej w miejscowości Rożek Krzymowski”

Cel operacji: **Wzrost aktywności kulturowej mieszkańców poprzez modernizację świetlicy wiejskiej.**

Współfinansowana jest ze środków Unii Europejskiej w ramach poddziałania „Wsparcie na wdrażanie operacji w ramach strategii rozwoju lokalnego kierowanego przez społeczność” Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014-2020.



„Europejski Fundusz Rolny na rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich: Europa inwestująca w obszary wiejskie”

PATRIOTYCZNIE, BEZ PATOSU

Stworzenie krótkiego komiksu na temat wydarzenia historycznego, przygotowanie inscenizacji historycznych oraz rozwiązywanie zadań z historii i języka polskiego, to elementy konkursu „Nasz język, nasza historia” zorganizowanego przez Niepubliczną Szkołę Podstawową w Głodnie.

Konkurs odbył się siedemnastego maja. Wzięły w nim udział sześciuosobowe drużyny ze szkół w Brzeźnie, Głodnie, Paprotni i Szczepidle. Celem konkursu było sprawdzenie wiedzy historycznej i polonistycznej w niekonwencjonalny sposób.

— *Konkurs ma cechy zabawy i zawiera elementy artystyczne. Jednocześnie chcemy wykazać, że wiedza polonistyczna, językowa, literacka i historyczna są niezwykle ważne, a przez taką formę konkursu łatwiej jest ją sobie przyswoić* — mówi Anna Kułakowska, nauczycielka języka polskiego w szkole w Głodnie, współorganizatorka konkursu.

Drużyny najpierw przedstawiły przygotowane przez siebie scenki dotyczące wydarzeń historycznych. Był więc chrzest Polski, hołd pruski, rozbiory i odzyskanie niepodległości oraz powstanie i upadek Księstwa Warszawskiego. Wszystkie scenki zostały bardzo dobrze zagrane. Uwagę zwracały starannie przygotowane kostiumy, odnoszące się do czasów, których dotyczyła scenka. Następnie dwie najbardziej utalentowane plastycznie osoby z każdej drużyny przeniosły się do jednej ze szkolnych sal, by tam przygotować komiksy. W tym czasie pozostałe zespoły brały udział w turnieju wiedzy historycznej i polonistycznej. Drużyny pracowały grupowo, mogły się naradzać a odpowiedzi były zapisywane na kartkach. Ta część konkursu również miała cechy zabawy. Zadania były częściowo w formie pytań, ale były też różnego rodzaju rozsypanki historyczne i językowe, z których należało złożyć poprawne odpowiedzi. Jury w składzie: Agata Kordylewska, Jacek Popielarz i Krzysztof Kędziora, po podliczeniu punktów zdobytych przez poszczególne



drużyny, ogłosiło, że pierwsze miejsce zajęła drużyna z Brzeźna, drugie z Paprotni, a równorzędne trzecie z Głodna i Szczepidła.

— *Jesteśmy pod wrażeniem waszej wiedzy, dlatego podkreślam, że fakt waszej obecności tu świadczy o tym, że jesteście najlepsi w swoich szkołach. I to jest najcenniejsze wyróżnienie. Miejsca, które zajęliście nie są najważniejsze. One świadczą tylko o tym, że różnica punktów była niewielka. Gratulujemy wam, życzymy sukcesów w przyszłości i mamy nadzieję, że konkurs będzie kontynuowany i za rok znowu się spotkamy* — mówił Jacek Popielarz.

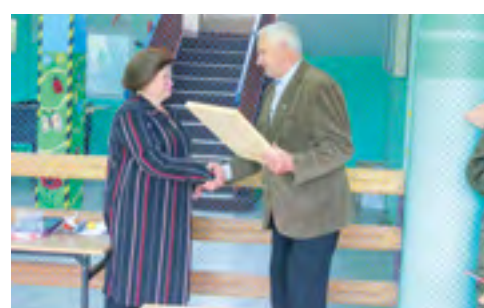
Konkurs podobał się też młodzieży.

— *Miał bardzo ciekawą formę. To był taki quiz; nauka przez zabawę. Mimo, że niektóre pytania były trudne, to z większością dobrze sobie poradziliśmy. I dobrze się bawiliśmy* — mó-



wili członkowie zwycięskiej ekipy z Brzeźna.

Wszyscy uczestnicy otrzymali dyplomy, książki i długopisy. Nagrody ufundowały: Urząd Gminy w Krzymowie i Stowarzyszenie Edukacyjne „Aktywni rodzice” z Głodna. Jan Czaja przekazał szkole rzeźbione godło Polskie. | mar.



Konkurs „Nasz język, nasza historia” pokazał, że o historii czy patriotyzmie można mówić bez płaczącego patosu, krwawej martyrologii i bogoojczyźnianych tonacji. Można natomiast przygotować mądrą zabawę. Tak było w Głodnie. Organizatorom należą się gratulacje.

PATRIOTYCZNA ŻABA

Mistrzowie ortografii już po raz szósty spotkali się w szkole w Szczepidle na gminnym konkursie ortograficznym „Zielona Żaba”. Jednak tym razem „żaba” była bardziej biało-czerwona niż zielona.



Wszystko dlatego, że tegoroczna edycja konkursu była dedykowana Niepodległej.

— *Jest to jedno z działań wpisujących się w gminne obchody stulecia odzyskania przez Polskę niepodległości, zainicjowanych przez pana Jana Czaję. Treść zadań jest związana z historią Polski i odzyskaniem niepodległości. Nie chcieliśmy, żeby dzieciaki się stresowały, dlatego konkurs ma formę zabawy, zagadek i rebusów* — mówi Barbara Pruchlat, Dyrektor Szkoły Podstawowej w Szczepidle.

Uczestnicy zostali podzieleni na trzy grupy. W pierwszej znaleźli się uczniowie trzecich klas szkoły podstawowej, w drugiej klas czwartych i piątych, a w trzeciej szóstych i siódmych.

W najmłodszej grupie pierwsze miejsce zajęła Hania Marciniak, drugie Antoni Wiśniewski, trzecie Marta Olejnik. Wśród czwarto i piątklasistów najlepsza była Julia Wróbel, drugie miejsce przypadło Natalii Mazurek, a trzecie Marcie Błaszczuk. W trzeciej grupie zwyciężył Krzysztof Górski, drugie zajęła Martyna Listopad a trzecie Dominika Lebiedzińska.

— *Konkurs nie był bardzo trudny. W niektórych zadaniach trzeba było wpisać zasadę ortograficzną, w innych wykazać się wiedzą historyczną na temat naszego kraju* — mówi Martyna Listopad.

Poziom uczniów pozytywnie ocenia Elżbieta Mazur, polonistka ze Szczepidła.

— *Poziom był wysoki i różnice punktowe między poszczególnymi miejscami niewielkie. Największą trudność sprawiła uczestnikom konkursu znajomość zasad ortograficznych, bo testy zawierały sprawdzenie tych zasad i sprawdzenie pisowni. Za to z pisownią było dobrze* — mówi Elżbieta Mazur.

Na konkursie był również Jan Czaja, który przekazał Barbarze Pruchlat godło Polskie i w kilku słowach zwrócił się do uczestników konkursu.

— *Wy, droga młodzieży, musicie dbać*



o Polskę. Teraz nauką, kiedyś pracą, aby Polska zawsze była niepodległa. Przekazuję też pani dyrektor nasze godło, aby przypominało o naszej polskości, o tym co piękne, polskie — mówił Jan Czaja.

Konkurs odbył się dwudziestego piątego

maja. Wzięły w nim udział zwycięzcy jego szkolnych etapów, przeprowadzonych we wszystkich placówkach działających w naszej gminie. W sumie dziewiętnastu dzieci.

Wszyscy uczestnicy zostali nagrodzeni dyplomami i książkami. | mar.

PISZĘ PO TO, BY DOROŚLI ZROZUMIELI, JAK MYŚLI DZIECKO

To był miły początek dnia. Dwudziestego szóstego kwietnia, kilka minut po ósmej rano, z uczniami klas I-III szkół podstawowych w Brzeźnie i Szczepidle spotkała się Małgorzata Strękowska-Zaremba – autorka książek dla dzieci oraz powieści, opowiadań, tekstów edukacyjnych, współautorka podręczników do nauczania zintegrowanego, książek edukacyjnych, laureatka wielu nagród i wyróżnień.

Spotkanie odbyło się w pałacyku należącym do szkoły podstawowej w Brzeźnie. Pisarka czytała fragmenty swoich książek, opowiadała dzieciom o swojej twórczości, ale też wciągała je do literackich zabaw w formie zagadek dotyczących bajek, baśni i legend. Uczniowie z Brzeźna i Szczepidla odpowiedzieli prawidłowo na wszystkie.

— Jesteście chyba najlepsi spośród wszystkich grup, z którymi się spotkałam, ponieważ nie wszyscy znali te baśnie — mówiła Małgorzata Strękowska-Zaremba.

W trakcie spotkania można było sobie też pocwiczyć gestykulację obrazującą tekst jednego z bohaterów książek o Filipku.

Pisarka jest autorką publikacji. Spośród tych, które są adresowane do dzieci, do najbardziej znanych należą serie o detektywie Kefirku i Filipku. W jej dorobku są też dwie książki, które traktują o bardzo trudnych sprawach. W „Złodziejach snów” jest to pro-



Fot. P. Markowski (3x)

blem przeżywania przez dzieci rozvodu rodziców, natomiast w „Domu nie z tej ziemi” przemocy domowej.

— Jedną i drugą książkę pisałam z myślą, że będą czytane dzieciom przez dorosłych. Ja w ogóle piszę po to, by dorośli zrozumieli, jak myśli dziecko, bo dorośli zapomnieli o tym. Było mi je dosyć trudno napisać. Najpierw długo zastanawiałam się nad tematem, a potem uznałam, że czytelnikiem jednak jest dziecko i ja muszę je tak zainteresować, żeby przeczy-

tało książkę do końca, a potem wyciągnęło jakieś mądre przesłanie. Być może nie wszystko zrozumieją od razu, ale za jakiś czas na pewno. Jestem zadowolona, ponieważ udało mi się uzyskać to, co zamierzałam. Otrzymuję dużo sygnałów zwrotnych, jeśli chodzi o „Dom nie z tej ziemi”, bo w tej chwili ta książka jest w sprzedaży i są to bardzo pozytywne informacje. Okazuje się, że książka jest potrzebna. Dostaję nawet listy od terapeutów, którzy wykorzystują tę książkę w swojej pracy z dziećmi. Jestem więc zadowolona, ponieważ nie zawsze autorowi uda się to, co zamierzał i w praktyce okazuje się, że odbiór jest inny. Natomiast tutaj odbiór jest dokładnie taki, jak ja chciałam — mówi Małgorzata Strękowska-Zaremba.

Pisarka tak zaczarowała dzieci, że wszystkie ustawiły się w długiej kolejce po autografy.

Spotkanie zorganizowała Małgorzata Andrzejewska, kierownik filii w Brzeźnie Gminnej Biblioteki Publicznej w Krzymowie. | mar.

ZWYCIĘSTWO ZAPEWNIŁY LESZCZE, PŁOTKI I KRĄPIE

Stanisław Ziętek został zwycięzcą czwartych zawodów wędkarskich, zorganizowanych dla swoich członków przez Koło Wędkarskie numer 39 Szczupak w Brzeźnie. Zawody zostały rozegrane na zbiorniku retencyjnym w Starym Mieście.



Dwudziestego szóstego maja, czternastu wędkarzy z gminy Krzymów stanęło do ostatniej przed wakacjami rywalizacji. Puchary



Fot. P. Markowski (3x)

czekały na wędkarza, którego siatka z rybami będzie najcięższa i na tego, który wyciągnie z wody największą rybę. Po sygnale kończącym zawody, zostały zważone złowione przez wędkarzy ryby. Tego dnia nie wszystkim udało się wyciągnąć choć jedną sztukę.

Po ważeniu okazało się, że pierwsze miej-

sce i puchar w kategorii najcięższej siatki zdobył Stanisław Ziętek – 1,8 kilograma. Na drugim znalazł się Jan Matusiak – 1,66 kilograma i trzecie Karol Ziarniak – 1,51 kilograma ryb.

Szczęśliwcem, który złowił najcięższą rybę i zdobył w tej kategorii puchar, okazał się Karol Ziarniak – 0,47 kilograma.

— Ja od pewnego czasu byłem w czołówce klasyfikacji na naszych zawodach, ale zawsze pierwsze miejsce zdobywał Janek Matusiak, ja byłem drugi. Ale dzisiaj udało mi się wygrać, co bardzo mnie cieszy. Wyciągałem przeważnie leszcze, płotki i krąpie — mówi Stanisław Ziętek.

Głos zabrał też Jan Matusiak.

— Chciałem podziękować kolegom za tę walkę, którą stoczyliśmy na zawodach. Wczoraj ten akwen bardzo źle wyglądał, ale wspólnie z Tomaszem Żółtkiem i Leszkiem Staszakiem przywróciliśmy go do porządku — mówił.

Leszek Staszak zaoponował.

— Ja wczoraj przyjechałem tu tylko po to, żeby stwierdzić, że nie jestem potrzebny, bo stanowiska przygotowali Janek z Tomkiem. Ta wykoszona ścieżka i miejsca nad wodą, to efekt ich pracy — tłumaczył.

Zawody zakończyły się posiłkiem. Jak zwykle na wędkarzy czekała gorąca kielbasa z wody, pieczywo i napoje.

Kolejne zawody Koła Wędkarskiego numer 39 Szczupak w Brzeźnie odbędą się we wrześniu. | mar.

MAJOWY FINAŁ JESIENNEGO GRZYBOBRANIA

Pięć pań z Koła Gospodyń Wiejskich w Brzeźnie zwiedziło Parlament Europejski i Brukselę w ramach finału akcji „Grzybobranie z europośłem Grzybem”.

Fot. archiwum



Grzybobranie zostało zorganizowane jesienią ubiegłego roku w Brzeźnie. Jego celem miała być integracja środowisk lokalnych, a nagrodą za najlepiej zebranych grzybów wyjazd do Brukseli ufundowany przez europośła Andrzeja Grzyba. Najwięcej zebrały ich panie z KGW w Brzeźnie i to one wyjechały do stolicy Belgii.

— Byłyśmy tam dwa i pół dnia. Zostałyśmy wspólnie przyjęte przez pana pośła. Pierwszego popołudnia zwiedzałyśmy Brukselę, drugiego dnia zwiedzałyśmy Brugge,

które jest nazywane flamandzką Wenecją. W starej części tego pięknego miasta jest wiele kanałów, po których pływają motorówki z turystami. Kolejnego dnia krótko byłyśmy nad Morzem Północnym w mieście Ostenda. Oczywiście najwięcej czasu poświęciłyśmy na zwiedzanie Parlamentu Europejskiego, nawet brałyśmy udział w części posiedzenia, siedząc w specjalnej łóży dla gości i słuchając tego, co się działo na forum. Było to możliwe, ponieważ wszystko jest tłumaczone na bieżąco na języki państw

członkowskich Unii Europejskiej. Jestem przeszczęśliwa, że wzięłam udział w tym wyjeździe — mówi Irena Woźniak z KGW w Brzeźnie.

Z Brzeźna do Brukseli wyjechały: Hanna Czerniejewska, Hanna Jacolik, Halina Żaczek, Zenona Grajek i Irena Woźniak. Wyprawa trwała od dwudziestego pierwszego maja (wyjazd) do dwudziestego czwartego maja. Dwudziestego piątego panie wróciły do Polski. | mar.

POWINNA W NAS ROZKWITAĆ RADOŚĆ

Tradycyjnie, w Brzeźnie obchodziliśmy kolejną rocznicę uchwalenia Konstytucji 3 maja. Program uroczystości składał się z trzech części: Mszy w kościele parafialnym, programu artystycznego i spotkania przy grocie z figurą Matki Bożej.

Uroczystą Mszę świętą odprawił ksiądz kanonik Andrzej Walczak, proboszcz parafii pw. Matki Bożej Nieustającej Pomocy w Brzeźnie w obecności księdza Wojciecha Kaźmierczaka, proboszcza parafii pw. Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Maryi Panny w Krzymowie. W czasie homilii, ksiądz Andrzej Walczak skupił się na przypadającym tego dnia święcie Najświętszej Maryi Panny Królowej Polski i stuleciu odzyskania przez Polskę niepodległości. Po Mszy program artystyczny przedstawili uczniowie i absolwenci szkoły w Brzeźnie. Pojawiły się w nim wzmianki na temat uchwalonej dwadzieścia siedem lat temu Konstytucji 3 Maja, jednak ideą programu było pokazanie dróg do odzyskania utraconej w 1795 roku państwowości.

Wielkim walorem Mszy i programu artystycznego była oprawa wokalna w wykonaniu chóru parafialnego, założonego i prowadzonego przez księdza Marcina Ziółkowskiego oraz solistek: Justyny Kotwas, Julii Kotwas, Katarzyny Sypniewskiej, Dominiki Sarnowskiej, Amelii Galor, które wokalnie wsparł również Michał Jagodziński – tutejszy organista.

Po Mszy i części artystycznej wszyscy przeszli do parku przed grocie z figurą Matki Bożej. Tam została odmówiona Litania Loretańska, a delegacje szkół, Koła Gospodyń Wiejskich w Brzeźnie i Wspólnoty Rodzin złożyły przy grocie kwiaty i znicze. W imieniu władz samorządowych – wójta Tadeusza Jankowskiego i Danuty Mazur, Przewodniczącej Rady Gminy Krzymów – głos zabrał Jacek Popielarz, Kierownik Referatu ds. Oświaty, Kultury i Sportu, Zamówień Publicznych i Gospodarki Komunalnej Urzędu Gminy w Krzymowie.

— *Zadajemy sobie dzisiaj pytanie, czy mamy powód do radości. Otóż ta radość powinna w nas rozkwitać, ponieważ żyjemy w niepodległym kraju, możemy się spotykać, możemy się uczyć, możemy pracować. Nie musimy iść na wojnę, żeby zdobywać wolność. I dzisiaj jest dobra chwila, żeby o tym mówić głośno* — mówił Jacek Popielarz.

Na koniec zaapelował o to, aby zebrani na



uroczystości rozmawiali z sąsiadami, znajomymi czy rodzinami na temat wartości patriotycznych. W podobnym tonie wypowiadała się Urszula Kucharska, która prosiła, aby zabrać tę lekcję patriotyzmu do domu i dzielić się nią z innymi. Pomysł spodobał się również księdzu Andrzejowi Walczakowi.

— *Ja też apeluję, abyśmy naprawdę starali się tę uroczystość w naszej wspólnotie rozszerzać, bo jesteśmy świadkami tego, że coraz nas mniej. A tyle razy się apelowało o to, abyśmy wzrastali w tej liczbie. Dlatego dziękuję za ten apel przekazany przez przedstawiciela gminy i dyrektora naszej szkoły podstawowej. Poszerzajmy to, żeby młodzież i dzieci były na tych naszych spotkaniach, ponieważ jest to historia, która ma nas prowadzić ku poznaniu tego, co się dokonało, aby nie powtórzyło się to, co złe i aby wykorzystać to, co było dobre* — mówił proboszcz parafii w Brzeźnie.

Uroczystość zakończyła się wspólnym odśpiewaniem Roty. | mar.



CIĄGLE TRZYMAJĄ SIĘ RAZEM

Dziewczyny i chłopaki, byli uczniowie szkoły podstawowej w Brzeźnie z rocznika 1961, spotkali się na kolejnym zjeździe. W tym roku odliczyło się ich dwadzieścioro.



Główna część zjazdu miała miejsce w restauracji Stary Koń, zanim jednak jego uczestnicy tam dotarli, spotkali się przy pa-

łacyku i w parku.

— *Tam powspominaliśmy dawne, uczniowskie czasy, odwiedziliśmy miejsca,*

w których niegdyś graliśmy w dwa ognie i siatkówkę. Następnie poszliśmy do groty maryjnej w parku. Teraz jest ona symbolem uroczystości z okazji kolejnych rocznic uchwalenia Konstytucji 3 maja, tymczasem, gdy byliśmy uczniami, w tym miejscu bawiliśmy się — mówi Jarosław Czerniejewski, współorganizator spotkania.

Po odwiedzeniu groty, uczestnicy poszli do kościoła, gdzie każdy modlił się w swojej cichej intencji.

Ostatnim etapem spotkania była kolacja w restauracji Stary Koń.

— *Pani kierownik przygotowała nam pyszne jedzenie. A później były rozmowy, śmiechy, przypominanie sobie zabawnych sytuacji. Był z nami również nasz były wychowawca, pan Eugeniusz Dziardziel, który zresztą towarzyszył nam we wszystkich poprzednich spotkaniach. Opowiadał o naszej*

klasie, o szkole. Oczywiście nie mogło obyć się bez tańców. Kolega zorganizował sprzęt do odtwarzania muzyki i nagłośnienie, więc było wesoło i serdecznie — dodaje Jarosław Czerniejewski.

Było to czwarte spotkanie klasowe uczniów z rocznika 1961 i na pewno nie ostatnie.

— *Wszyscy są zgodni, że tę tradycję trzeba podtrzymywać. Być może w przyszłym roku pojedziemy do Ciechocinka lub Uniejowa. Zobaczymy jak do tego pomysłu odniosą się koleżanki i koledzy. Nie da się ukryć, że większość z nas mieszka w Brzeźnie lub jego okolicach, więc najłatwiej jest zorganizować spotkanie właśnie tutaj* — mówi Jarosław Czerniejewski.

Zjazd odbył się czternastego kwietnia z inicjatywy Marii Szkudlarek i Jarosława Czerniejewskiego. | mar.

W zjeździe uczestniczyli:

Krystyna Bazela, Barbara Walczak, Mariola Tycz, Dorota Nowaczyk, Ewa Cukierska, Zofia Turska, Eugeniusz Gasza, Maria Szkudlarek, Iwona Stachurska, Jolanta Walczak, Longina Popławska, Henryk Bejanek, Jarosław Czerniejewski, Wiesław Więckowski, Ireneusz Staszak, Janusz Staszak, wychowawca Eugeniusz Dziardziel, Mirosław Andrzejak, Paweł Adamek, Ireneusz Rapela.

WIELKI SZACUNEK DLA PATRONA

Uczniowie klas gimnazjalnych Szkoły Podstawowej im. Mikołaja Kopernika w Krzymowie po raz przedostatni obchodzili dzień patrona gimnazjum, świętego Jana Pawła II. W uroczystości uczestniczyła cała społeczność szkolna i goście.

Święto patrona było obchodzone osiemnastego maja, w dniu urodzin Karola Wojtyły. Rozpoczęło je przekazanie sztandaru gimnazjum przez trzecioklasistów uczniom z klasy drugiej.

— *To jest historyczne wydarzenie, ponieważ ten sztandar po raz ostatni w historii przekazaliśmy najstarszej klasie gimnazjum. Mam jednak nadzieję, że nadal w życiu będziemy się kierować naukami naszego patrona* — mówiła Marzena Dopytalska, Dyrektor Szkoły Podstawowej im. Mikołaja Kopernika w Krzymowie.

Skład przedostatniego pocztu sztandarowego tworzyli: Szymon Walczak – chorąży, natomiast w asyście Oliwia Nowicka i Aleksandra Świder. W składzie przedostatniego pocztu rezerwowego byli: Dominik Kozłowski, Maria Andrzejewska i Wiktoria Dębowska.

— *Przekazujemy wam sztandar gimnazjum, symbol dobrej nauki i pracy, koleżeństwa i tolerancji oraz wytrwałości w działaniach na przyszłość. Opiekujcie się nim i godnie reprezentujcie naszą szkołę* — mówił Szymon Walczak.

W skład nowego pocztu wchodzi: Norbert Nowak, chorąży oraz Róża Zbierska i Kinga Jasińska w asyście. Poczet rezerwowi tworzą Agata Uszle, Magdalena Szmajaj i Natalia Wojdak.

— *Przyjmujemy od was sztandar. Obiecujemy dbać o niego, sumiennie wypełniać swoje obowiązki i być godnymi reprezentantami Gimnazjum imienia Papieża Jana Pawła II w Krzymowie* — mówił Norbert Nowak.



Po przekazaniu sztandaru, rozpoczęła się część artystyczna poświęcona patronowi krzymowskich klas gimnazjalnych. Młodzież przybliżała sylwetkę świętego Jana Pawła II poprzez wiersze, piosenki i fragmenty wypowiedzi papieża-Polaka.

— *To on mówił, że człowiek nie tylko doświadcza i dostępuje Miłosierdzia Bożego, ale także powołany jest do tego, aby sam czynił miłosierdzie drugim. Jan Paweł II wzywa nas do bycia świadkami miłosierdzia, którzy będą świadczyć słowem i czynem* — mówili gimnazjaliści.



Po części artystycznej głos zabrali: Marzena Dopytalska, ksiądz Wojciech Kaźmierczak i Jan Czaja. Wszyscy, dziękując za program artystyczny wyrazili przekonanie, że nawet gdy gimnazjum przestanie istnieć, nauki jego patrona będą kierować życiem uczniów szkoły w Krzymowie. Na zakończenie wszyscy zaśpiewali „Barwę”.

Uroczystość była też okazją do rozstrzygnięcia konkursu plastycznego „Jan Paweł II w moich oczach”. Wpłynęły na niego trzydzieści cztery prace. Komisja w składzie: Elżbieta Karmowska-Siwik, Anna Bryl, Anna Tomicka,

ksiądz Adam Grabowski i Remigiusz Ignaczak przyznała trzy nagrody i wyróżnienie.

Pierwsze miejsce zdobyła Marta Olejniczak, drugie Artur Smoliński, trzecie Łukasz Pokorski, natomiast wyróżnienie dla Martyny Grochocińskiej.

— *Można było zauważyć, że papież w naszych oczach jest naprawdę kimś wielkim. Widać we wszystkich waszych pracach wielki szacunek dla Jana Pawła II. Bardzo wam dziękuję* — mówił ksiądz Adam Grabowski.

Nagrody ufundowała Rada Rodziców.

mar.

ZABEZPIECZALI JEDNO I DWUŚLADOWCÓW

Strażacy z Krzymowa uczestniczyli w otwarciu sezonu motocyklowego w Koninie. Ich zadaniem było między innymi zapewnienie bezpieczeństwa podczas imprezy.

Otwarcie sezonu motocyklowego w Koninie odbyło się dwudziestego maja na placu przy stadionie, ale uczestniczyli w nim także samochody. Krzymowscy zostali zaproszeni na imprezę przez kluby Memento Mori oraz Nocna Jazda.

— *Poza zapewnieniem bezpieczeństwa, naszym zadaniem było wzięcie udziału w pokazie ratowniczym podczas uwalniania osoby zaklinowanej w pojeździe i udzielenie pierwszej pomocy. Po kilku minutach zostaliśmy wezwani ponownie, tym razem, aby udzielić pomocy kierowcy, który przewrócił się na dach podczas wykonywanej konkurencji. Najmłodszym uczestnikom imprezy umożliwiliśmy zapoznanie się ze sprzętem będącym na naszym wyposażeniu* — informuje Julian Tomicki, Prezes OSP w Krzymowie.

Impreza zakończyła się paradą, której trasa prowadziła przez piąte osiedle, Zatorze i Aleje 1 Maja. mar.



Fot. archiwum

KLAWISZOWCY NAGRODZENI

Estera Kasprzak i Wojciech Woźniak wrócili z nagrodami z trzydziestego pierwszego Regionalnego Przeglądu Społecznych Ognisk Muzycznych w Koninie.

Przegląd odbył się dwudziestego szóstego maja. Przesłuchania odbywały się w czterech kategoriach: studio piosenki, instrumenty klasyczne, keyboardy oraz duety i zespoły. Estera Kasprzak i Wojciech Woźniak są uczniami prowadzonej przez Pawła Nawrockiego sekcji instrumentów klawiszowych w Gminnym Ośrodku Kultury w Brzeźnie.

Na przeglądzie Estera Wykonała kompozycję zatytułowaną „Porachunki z bliźniakami” autorstwa Marka Bilińskiego, natomiast Wojtek „Walc dla Ewy” autorstwa M. Niemiry.

Wykonawców oceniali: Andrzej Majewski – Prezes Konińskiego Towarzystwa Muzyczne-

go, Krzysztof Pydyński – Dyrektor PSM I i II st. w Koninie oraz Krystian Weber, muzyk, instruktor CKiS w Koninie. Decyzją jury w kategorii keyboardy przyznane zostały dwie nagrody. Jedną z nich zdobyła Estera Kasprzak, natomiast Wojtek Woźniak otrzymał nagrodę dla najmłodszego wykonawcy (Wojtek ma siedem lat).

— *Poziom był wyrównany. Wszyscy grali bardzo ładnie, ale to komisja decyduje, komu przyznać nagrody* — mówi Paweł Nawrocki.

W przeglądzie brała też udział Paulina Staszak z sekcji instrumentów klawiszowych Gminnego Ośrodka Kultury w Brzeźnie. W Koninie zagrała „Pola magnetyczne” Jeana Michela Jarrea. mar.

PROMEM NA DRUGI BRZEG

Od trzydziestego kwietnia jest czynna przeprawa promowa w Ladorudzu. W kosztach jej utrzymania partycypują gminy Krzymów i Kramsk oraz miasto Konin.

Na czterdziestej sesji Rady Gminy Krzymów, radni przyjęli do budżetu dziesięć tysięcy złotych od gminy Kramsk. Pieniądze są przeznaczone na utrzymanie przeprawy w Ladorudzu. Natomiast na początku maja została podpisana umowa z miastem Konin, które na przeprawę przekazało piętnaście tysięcy złotych. Całkowity koszt utrzymania promu wynosi czterdzieści pięć tysięcy.

— *Umówiliśmy się, że każdy samorząd przekaże piętnaście tysięcy. Od Kramska na ra-*

zie dostaliśmy dwie trzecie tej kwoty, ale mamy obiecanie, że po „remontach” budżetu dostaniemy pozostałe pięć tysięcy. My jesteśmy właścicielem i zarządcą promu, w pełni odpowiedzialni za jego stan techniczny, bezpieczeństwo i wszelkie pozwolenia — mówi Tadeusz Jankowski, Wójt Gminy Krzymów.

Prom pływa codziennie w godzinach od ósmej do osiemnastej, z wyjątkiem niedziel i świąt. mar.

JESTEŚ
NA BIEŻĄCO ?

facebook.com/gok.brzezno



FANI KRÓLOWEJ SPORTU

Ponad osiemdziesięcioro zawodniczek i zawodników wzięło udział w mityngu lekkoatletycznym w Paprotni. Impreza pokazuje, że w gminie Krzymów są dzieci z lekkoatletycznym potencjałem i pierwszymi dużymi sukcesami.

Mityng, już po raz drugi, zorganizował Bartłomiej Wiśniewski, nauczyciel wychowania fizycznego w szkole podstawowej we Władysławowie, który prowadzi też w szkole w Paprotni zajęcia lekkoatletyczne. W tym roku impreza odbyła się dwudziestego trzeciego maja. Wzięły w niej udział dzieci ze szkół podstawowych gminy Krzymów, z wyłączeniem Brzeźna i Krzymowa oraz uczniowie szkoły we Władysławowie. Okazuje się, że w szkole w Paprotni są osoby z dużym lekkoatletycznym potencjałem, który przekuwają na pierwsze sukcesy.

— Kuba Miciuk, który karierę zaczynał rok temu, zdobył brązowy medal na Mistrzostwach Wielkopolski w Zawodach Wielobojowych, rozegranych dwudziestego maja



w Poznaniu, natomiast Dawid Robakowski legitymuje się jednym z najlepszych wyników w Wielkopolsce w skoku w dal i w biegach na sto oraz trzysta metrów. Zatem zawodnicy, którzy tu niedawno zaczynali, już liczą się w Polsce — mówi Bartłomiej Wiśniewski.

Trener przekonuje, że nie bez powodu mówi się, że lekkoatletyka jest królową sportu.

— Nie ma takiej dyscypliny na świecie, w której nie trzeba być dobrym lekkoatletą. Siatkarze muszą być skocznymi, piłkarze „wybiegani”. Kiedyś ktoś mi powiedział, że nie dotyczy to szachistów. Okazuje się jednak, że szachiści przynajmniej raz w tygodniu mają trening z lekkiej atletyki, na których mogą się dotlenić. Zatem lekkoatletyka jest potrzebna w każdej dyscyplinie sportowej — tłumaczy Bartłomiej Wiśniewski.

Na mityngu w Paprotni młodzi sportowcy rywalizowali w biegach na sześćdziesiąt metrów, sześćdziesiąt metrów przez płotki, na trzysta i tysiąc metrów, skokach przez płotki,



skokach wzwyż oraz rzutach piłeczką palantową.

Wydarzenie wsparła firma Kupiec oraz Ewa Juskiewicz, która zasponsorowała uczestnikom mityngu lody. | mar.

MOCNI W SPORCIE I WIEDZY

Maluchy z gminy Krzymów spotkały się w szkole podstawowej w Krzymowie na już dziesiątej Olimpiadzie Przedszkolaka. Do rywalizacji stanęło siedem drużyn reprezentujących wszystkie szkoły działające w gminie.

Olimpiada zawsze składa się z dwóch etapów.

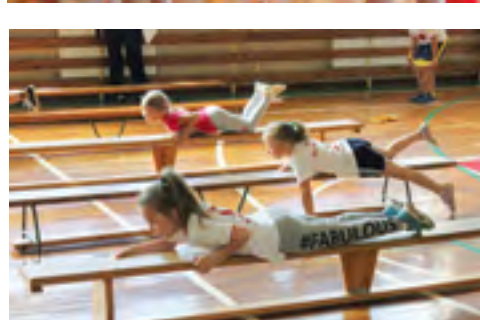
— Pierwsza część jest sportowa, po niej dzieci jedzą śniadanie, następnie rozgrywana jest część umysłowa, złożona z zagadek i zadań typowo edukacyjnych — mówi Renata Pocztońska, nauczycielka w oddziale przedszkolnym Szkoły Podstawowej im. Mikołaja Kopernika w Krzymowie.

Zanim rozpoczęły się pierwsze konkurencje sportowe, nastąpiło oficjalne powitanie przedszkolaków, ich opiekunów i rodziców.

— Wy zrobicie tu coś wielkiego, bo będziecie za chwilę rywalizować ze sobą w piękny i godny sposób. Nikt nie będzie nikogo oszukiwał, będzie to uczciwa gra i świetna, wspólna zabawa — mówiła Magdalena Manicka, wicedyrektor szkoły.

W imieniu wójta Tadeusza Jankowskiego, który objął patronatem to wydarzenie, głos zabrał Jacek Popielarz, Kierownik Referatu ds. Oświaty, Kultury i Sportu, Zamówień Publicznych i Gospodarki Komunalnej Urzędu Gminy w Krzymowie.

— Cieszę się, że tu jesteście, że reprezentujecie wszystkie szkoły naszej gminy; publiczne i niepubliczne. Dziesiąta Olimpiada Przedszkolaka to jest wydarzenie, w którym wasze koleżanki i koledzy sprzed dziesięciu lat, w tej chwili mają prawie osiemnaście lat. Cieszę się,



że ta olimpiada się może odbywać i mam nadzieję, że będzie się odbywała jeszcze przez wiele lat — mówił Jacek Popielarz.

Następnie młodzi sportowcy złożyli ślubowanie.

— Obiecuję wykonywać wszystkie zabawy uczciwie, nie popychać się, nie okłamywać, nie płakać, jeżeli nie uda mi się wygrać. Obiecuję,



że będę się starał wykonywać wszystkie zabawy do końca i dokładnie — mówiła Magdalena Manicka, a przedszkolaki gromko odpowiedziały: - Ślubujemy!

Część sportowa składała się z konkurencji sprawnościowych, prowadzonych przez Artura Pocztońskiego, natomiast część edukacyjna z pytań dotyczących Polski. Był to ułkon

w stronę obchodzonego w tym roku stulecia odzyskania przez nasz kraj niepodległości.

Chociaż drużyny zdobywały punkty, to zwycięzcami olimpiady byli wszyscy jej uczestnicy.

Jubileuszowa Olimpiada Przedszkolaka została zorganizowana dziewiętnastego maja.

| mar.

MALI STRAŻACY Z KRZYMOWA OCZAROWALI WSZYSTKICH

W Koninie taka uroczystość podobno zdarza się raz na trzydzieści trzy lata. Piątego maja był tam obchodzony wielkopolski Dzień Strażaka. W uroczystości uczestniczyli też druhowie z gminy Krzymów.

Obchody zorganizował wojewódzki Związek Ochotniczych Straży Pożarnych Rzeczypospolitej Polskiej, zatem świętowali tylko ochotnicy.

Uroczystość rozpoczęła Msza święta polowa, odprawiona na Placu Wolności. Poprzedził ją przemarsz pododdziałów, pocztów sztandarowych i przejazd sprzętu. We Mszy w intencji strażaków, uczestniczyli też parlamentarzyści, samorządowcy, władze Związku Ochotniczych Straży Pożarnych RP i dowódca wielkopolskiej Państwowej Straży Pożarnej oraz młodzież i druhowie ze wszystkich stron Wielkopolski. Uczestników przywitał prezydent Konina Józef Nowicki, który wręczył wyróżniającym się druhom odznaki honorowe



„Za zasługi dla miasta Konina”. Podczas uroczystości wręczono także szereg odznaczeń związkowych i powiatowych.

W uroczystości uczestniczyli przedstawiciele jednostek OSP z gminy Krzymów. Największą atrakcją okazała się Przedszkolna Drużyna Pożarnicza z Krzymowa, która na obchody dotarła w pełnym umundurowaniu, razem ze swoim wozem bojowym.

Dowódcą uroczystości był Julian Tomicki, Prezes OSP w Krzymowie.

Po części oficjalnej, na pobliskim Placu Zamkowym strażacy zaprezentowali swój najnowszy sprzęt, a na bulwarze można było zjeść strażacką grochówkę. | mar.

TURYSTYCZNIE I EDUKACYJNIE

Mieszkańcy gminy Krzymów lubiący rowerowe wyprawy, spotkali się na rajdzie zorganizowanym przez Stowarzyszenie „Platan” w Brzeźnie i Urząd Gminy w Krzymowie. Cykliści przejechali ponad dwadzieścia kilometrów malowniczymi, gminnymi trasami.



Wiosenne i jesienne rajdy rowerowe są w naszej gminie tradycją. W tym roku cykliści pojechali trasą, która już wcześniej była rajdowym szlakiem: z Brzeźna do przeprawy promowej w Ladorudzu i dalej po wałach przeciwpowodziowych do przeprawy promowej w Piersku. Stamtąd uczestnicy rajdu przyjechali do gospodar-

stwa agroturystycznego Zagroda Borovo.

— Wybraliśmy powtórnie tę trasę z dwóch przyczyn. Po pierwsze chcieliśmy pokazać, jak wygląda wyremontowany prom w Ladorudzu, gdyż nie wszyscy go jeszcze widzieli. Po drugie, w Borowie dla części uczestników rajd się skończy. Chodzi o mieszkańców Krzymowa i Paprotni, którzy

prosil, żeby nie musieli jechać do Brzeźna i stamtąd do swoich miejscowości. Dlatego w Zagrodzie Borovo przeprowadziliśmy nasze zwyczajowe konkursy i po ich rozstrzygnięciu rajd został rozwiązany — mówi Leszek Staszak, Prezes Stowarzyszenia „Platan” w Brzeźnie.

Zwyczajowymi konkursami był wybór najmłodszego i najstarszego uczestnika rajdu oraz na najlepiej wyposażony rower. W tym ostatnim konkursie były brane pod uwagę tylko jednoślady młodzieży. Najmłodszą uczestniczką rajdu okazała się pięcioletnia Julka Kałużna.

— To już wiem, dlaczego tak lubisz kałużę. Julka przejechała szczęśliwie w drodze do Ladorudza dużą kałużę. Przy wałach była kolejna, nieco większa. W nią też wjechała, ale nie udało się jej pokonać i Julka zmoczyła sobie lewą nogę. Na szczęście skarpetka już wyschła, ponieważ od miejsca zdarzenia do Borowa rozwijała taką prędkość, że wiatr wszystko wysuszył — żartował Leszek Staszak.

Najstarszym uczestnikiem rajdu był Krzysztof Wejman, nauczyciel w Szkole Podstawowej im. Marii Konopnickiej w Brzeźnie, a najlepiej wyposażonym rowerem mógł się pochwalić Szymon Marchwicki. Stan rowerów oceniali: Ewelina Galor,



Fot. P. Markowski (2x)

Katarzyna Przybylska i Andrzej Galor. Nagrody dla laureatów ufundował Urząd Gminy w Krzymowie.

W czasie pobytu w Zagrodzie Borovo, Jadwiga Bryl oprowadzała młodzież po drewnianej chacie i opowiadała o tym, jak żyło się tu wiele lat temu, jeszcze w czasach przed elektryfikacją. Młodzież z zainteresowaniem słuchała też opowieści o przedmiotach, jakie kilkadziesiąt lat temu stanowiły swego rodzaju domowe AGD. Historie tak wciągnęły młodych ludzi, że trudno było ich zaprosić do zrobienia wspólnego, pamiątkowego zdjęcia. Zatem niespodziewanie rajd stał się też wydarzeniem edukacyjnym.

Rajd odbył się dziewiętnastego maja przy pięknej, słonecznej pogodzie. | mar.

POTRZEBNY JEST NOWY DUCH

Końcówka kwietnia i maj nie przyniosły Czarnym Brzeźno oczekiwanego odbicia w górę ligowej tabeli. Szkoda, bo początki były obiecujące.

Ostatni kwietniowy mecz, rozegrany na wyjeździe w Zagórowie, przyniósł zwycięstwo Czarnym Brzeźno. Po bramce Bartosza Trzeciaka, konto zespołu z Brzeźna zasiłowały trzy punkty. Trzeciego maja Czarni podejmowali GKS Rzgów. Mecz zakończył się bezbramkowym remisem. Trzy dni później odbyły się derby gminy Krzymów. Czarni Brzeźno byli podejmowani przez Wartę Krzymów. I to spotkanie zamknęło się remisem 0:0. Podziałem punktów trzeba było się zadowolić również po spotkaniu osiemnastej rundy, kiedy Czarni Brzeźno byli podejmowani przez lidera

tabeli, Wartę Pyzdry. Tym razem jednak kibice mogli obejrzeć sześć bramek, gdyż mecz zakończył się remisem 3:3. Bramki dla Brzeźna zdobyli Bartosz Trzeciak (dwie) i Bartosz Balceżak. W meczu dziewiętnastej kolejki, rozegranym dwudziestego maja, drużyna z Brzeźna przegrała z Orłami Hutą Łukomską 1:2. Autorem bramki dla naszej drużyny był Bartosz Trzeciak. Niestety, ostatni majowy mecz też zakończył się porażką. Orlik Miłosław przed własną publicznością pokonał Czarnych 4:0.

— Cały ten sezon uważam za mało udany

i jeżeli miałbym nadal pozostać na stanowisku i pracować, to musi się wiele zmienić. Mam na myśli konieczność zmobilizowania chłopaków z drużyny seniorów do treningów. Jeśli tak się nie stanie, to nasza gra w lidze będzie trwaniem dla trwania, a nie o to chodzi. Tym bardziej, że w klubie dzieje się wiele dobrych rzeczy na poziomie pracy z dziećmi i trampka-

rzami. To wszystko idzie w dobrym kierunku. Pozostaje tylko tchnąć nowego ducha w drużynę seniorów — mówi Sławomir Śmigieński, trener Czarnych Brzeźno.

Podopieczni Sławomira Śmigieńskiego zajmują dziewiąte miejsce w tabeli z dorobkiem osiemnastu punktów. Do zakończenia sezonu 2017/18 pozostały jeszcze dwa mecze. | mar.

NAJBLIŻSZE MECZE CZARNYCH BRZEŹNO:

LMKS Czarni Brzeźno - Warta Rumin, 3 czerwca, godzina 17:00

LKS Ślesin - **LMKS Czarni Brzeźno**, 10 czerwca, godzina 16:00, Stadion Miejski w Ślesinie

PRZETASOWANIA NA SZCZYCIE TABELI

Po kwietniowym i majowych meczach, Warta Krzymów straciła pozycję wicelidera tabeli konińskiej Klasy A, drugiej grupy. Jednak do końca sezonu zostały jeszcze dwa mecze, które mogą zmienić układ sił.

Dwudziestego dziewiątego kwietnia, Warta Krzymów podejmowała Orły Hutę Łukomską. Mecz zakończył się remisem 2:2. Bramki dla krzymowian zdobył Dariusz Zieliński. Pasjonujący mecz został rozegrany trzeciego maja, gdzie lider tabeli, Warta Pyzdry, podejmował Wartę Krzymów, wówczas wicelidera. Mecz dostarczył kibicom wielu emocji, ponieważ w spotkaniu padło aż dziesięć bramek. Warta Krzymów przegrała ten mecz 6:4. Bramki dla zespołu z Krzymowa zdobyli

Jonasz Szilistowski, Dariusz Zieliński (dwie) i Jakub Łukasiewicz.

Szóstego maja na swoim stadionie Warta Krzymów podejmowała w derbowym meczu Czarnych Brzeźno. W konsekwencji bezbramkowego remisu, oba zespoły wywiozły z tego spotkania po jednym punkcie. Krzymowianom nie udało się zdobyć punktu w meczu osiemnastej kolejki z Orlikiem Miłosław. Na wyjazdowym spotkaniu Warta przegrała 2:1. Bramkę dla naszej drużyny zdobył Krystian

Wiśniewski. Za to już dziewiętnastego maja, przed własną publicznością, Warta Krzymów pokonała Wartę Rumin 3:1. Bramki dla gospodarzy zdobyli Dariusz Zieliński, Artur Wiśniewski i Jakub Łukasiewicz. Kolejne trzy punkty drużyna z Krzymowa zdobyła pokonu-

jąc na wyjeździe LKS Ślesin 1:3.

Obecnie Warta Krzymów znajduje się na czwartym miejscu tabeli z jednym punktem straty do Orlika Miłosław i LKS Ślesin. Do lidera, Warty Pyzdry, krzymowianie tracą osiem punktów. | mar.

NAJBLIŻSZE MECZE WARTY KRZYMÓW:

Warta Krzymów - Piast Grodziec, 3 czerwca, godzina 17:00

Warta Kramsk - **Warta Krzymów**, 10 czerwca, godzina 16:00

BEZPŁATNY MIESIĘCZNIK GMINY KRZYMÓW

ISSN 2084-9273

WIADOMOŚCI
Gminy Krzymów

WYDAWCA: Gminny Ośrodek Kultury w Brzeźnie, ul. Główna 70A, 62-513 Krzymów, tel. (63) 220 47 93

Miesięcznik wpisany jest do rejestru Dzienników i Czasopism Sądu Okręgowego w Koninie.

NAKLAD: 1600 egz.

REDAKTOR NACZELNY: Krzysztof Kędziora. Redaguje zespół.

SKŁAD I GRAFIKA: Katarzyna Gałczyńska

Redakcja nie odpowiada za treść reklam i ogłoszeń, nie zwraca materiałów nie zamówionych oraz zastrzega sobie prawo do ich adiacji i skracania.

OBCHODY 50-lecia KLUBU LMKS „CZARNI BRZEŻNO”



sobota, 23 czerwca 2018
Stadion w Brzeżnie / Plac Gminnego Ośrodka Kultury
start godz. 15:00

Część sportowo-rekreacyjna

- Finał Gminnego Turnieju Sołectw w Piłkę Nożną o Puchar Wójta Gminy Krzymów
- Mecz Oldboyów w piłkę nożną
- Festyn rodzinny: występy, animacje dla dzieci, dmuchane zamki...
- Zabawa taneczna - od godz. 20:00



WIOSNA W TEATRZE na peryferiach

GMINNY OŚRODEK KULTURY
W BRZEŻNIE
Brzeżno ul. Główna 70a,
62-513 Krzymów
tel. 63 220 47 93
BILETY NA WWW.TEATRNaPERYFERIACH.PL



8 czerwca	pt	SHIRLEY VALENTINE	<i>premiera</i>	godz. 20:00
9 czerwca	sb	SHIRLEY VALENTINE		godz. 19:00
15 czerwca	pt	ZWIĄZEK OTWARTY	<i>premiera</i>	godz. 20:00
16 czerwca	sb	ZWIĄZEK OTWARTY		godz. 19:00



SHIRLEY VALENTINE Spektakl Willy'ego Russella to monolog „kury domowej”, świadomej straconego czasu i niezrealizowanych marzeń. - To opowieść o ludziach, którzy zapominają, kim są i po co żyją - powiedziała Izabela Noszczyk. - Ta historia zachęca, aby zastanowić się nad sobą i próbować coś zmienić. Może pójść za głosem serca? Może zrealizować jakiś szalony pomysł? Po prostu postawić sobie nowe wymagania! A jeśli nawet kończy się to porażką, to ona przecież nas czegoś uczy. ... tłumaczenie MAŁGORZATA SEMIL w roli tytułowej IZABELA NOSZCZYK reżyseria ROBERT CZECHOWSKI opracowanie muzyczne DAMIAN - NEOGENN - LINDNER asystent reżysera SEBASTIAN NOWICKI projekt plakatu: KASIA GAŁCZYŃSKA czas trwania 90 min. (bez przerwy)



ZWIĄZEK OTWARTY komedia Dario Fo - laureata literackiej nagrody Nobla (1997) oraz jego żony, Franczy Ramę o trudnych relacjach znudzonego sobą małżeństwa. Ona - historyczka, którą życie doprowadza na skraj załamania. On - typ kochliwego macho, z dość ambiwalentnym stosunkiem do instytucji małżeństwa. Mieszanka charakterów, skrywane, dotąd niewypowiedziane pragnienia - czy ta historia może śmieszyć? Z pewnością, bo od lat bawi do łez widzów z całego świata. Od teraz także będzie bawić również w Teatrze na Peryferiach w Brzeżnie. Reżyseria: MAŁGORZATA KAŁĘDKIEWICZ-PAWŁOWSKA, MARCIN TRZĘSOWSKI Scenografia: KRZYSZTOF KĘDZIÓRA Realizacja światła i dźwięku: ANNA ŚWIDERSKA projekt plakatu: KASIA GAŁCZYŃSKA Występują: MAŁGORZATA KAŁĘDKIEWICZ-PAWŁOWSKA, MARCIN TRZĘSOWSKI, KRZYSZTOF KĘDZIÓRA Czas trwania: 1 godz. 30 min.



GMINNY

dzień dziecka

sobota
9 czerwca
stadion
w Krzymowie
start: 16:00



W programie:

- występy dzieci i młodzieży
- konkursy i animacje dla całej rodziny
- pokaz ZumbaFitness
- przejażdżki motocyklami
- zabawa taneczna

ponadto:

gastronomia,
dmuchane zamki,
konkurencje sportowe
oraz wiele innych atrakcji!

Zapraszają:

Gminny Ośrodek Kultury w Brzeżnie
oraz Gminna Komisja Rozwiązywania
Problemów Alkoholowych w Krzymowie



Festyn na powitanie Lata

Niedziela, 17 czerwca
godz. 16:00
plac zabaw w Szczepidle

W programie:

- 16:00 Występy dzieci i młodzieży
- 17:30 III Gminne Zawody Strongmenów o Puchar Sołtysa Szczepidła
- 20:00 Zabawa taneczna

Ponadto:

gastronomia, dmuchane zamki,
animacje dla dzieci oraz wiele innych atrakcji!

Zapraszają:

Koło Gospodyń Wiejskich w Szczepidle
Sołtys i Rada Sołectwa Sołectwa Szczepidła